

**POBIJMY GITAROWY REKORD GUINNESSA!**

# WIELKA GITAROWA ORKIESTRA

1 maja na wrocławskim Rynku gitarzyści z całej Polski po raz czwarty spróbują pobić Gitarowy Rekord Guinnessa. Żeby się udało, przebój Jimiego Hendriksa „Hey Joe” musi zagrać ponad 1,5 tys. osób

**Pod patronatem „Gazety”****RAFAL ZIELIŃSKI**

Pomysłodawcą i organizatorem imprezy - oraz całodniowego Thanks Jimi Festival - jest gitarzysta bluesowy i pedagog Leszek Cichoński. Trzy lata temu w pierwszej próbie pobicia rekordu na wrocławskim Rynku wzięło udział prawie sześćset gitarzystów - zawodowców i zupełnych amatorów. Rok później było ich już dziewięćset. W zeszłym roku - tysiąc dwustu.

Leszek Cichoński: - Nie liczby są tutaj ważniejsze, ale atmosfera wspólnego grania. Rekord to też pretekst, żeby wspólnie złożyć hołd gitarzyście wszech czasów, Hendriksowi. To też gitarowa szkoła pod gołym niebem, której uczestnicy co roku uczą się nowego utworu Hendriksa.

Fanów gitary mają przyciągnąć na wrocławski Rynek nazwiska zaproszonych gości. W tym roku będą to m.in. Jan Borysewicz, Wojtek Pili-chowski, Marek Raduli, Mietek Ju-recki, Artur Lesicki i Krzysztof Mi-siak oraz zespoły Perfect i Guitar

Workshop Leszka Cichońskiego. Do rekordu przyłączyli się też muzycy z zagranicy, m.in. Egon Poka z Węgier, Szwed Clas Yngstrom i Hiram Bullock ze Stanów Zjednoczonych. Wrocławskie granie zauważył też największy gitarowy magazyn na świecie, „Guitar Player Magazine”. W październiku zamieścił artykuł o ubiegłorocznym Thanks Jimi Festival.

1-majowa impreza wpisuje się w hasło „Wrocław miastem gitary” - i nie są to puste przechwalki. To właśnie w naszym mieście jesienią odbywa się międzynarodowy festiwal gitarowy, na którym spotykają się artyści różnych stylów, od country i jazzu po flamenco i klasykę. Prężnie działa Wrocławskie Stowarzyszenie Gitarowe, organizujące całoroczne cykle koncertów i warsztaty dla młodych gitarzystów. Klasa gitary we wrocławskiej Akademii Muzycznej przyciąga studentów z całej Polski (jej absolwentem jest np. wirtuoz gitary klasycznej Krzysztof Pelech), a wrocławscy gitarzyści jazzowi - Artur Lesicki i Marek Napiórkowski - od lat okupują pierwsze miejsca ankiet w branżowych magazynach. ●

rafal.zielinski@wroclaw.agora.pl



PAWEŁ KOZIOL

Tak było rok temu. Tegoroczny Thanks Jimi Festival rozpocznie się w poniedziałek w samo południe pochodem gitarzystów ulicami Wrocławia i koncertami na Rynku

**„Hey Joe”**

● Nie ma chyba gitarzysty, który nie uległby urokowi tego utworu. Ale to nie Jimi Hendrix - choć jego wersja jest najbardziej znana - jest autorem ballady „Hey Joe”, najczęściej przypisywanej Billy'emu Robertowi. Hendrix nagrał tę piosenkę w 1966 roku, a ukazała się na wydawanym rok później albumie „Are You Experienced”. Natychmiast stała się wielkim przebojem.

W czym tkwi siła tej kompozycji? Na pewno w prostocie - podstawowy riff i akompaniament jest w stanie zagrać nawet początkujący gitarzysta. Łatwa, prosta budowa trafiła od początku w gusty publiczności. Mocną stroną jest też tekst „Hey Joe”: tragiczna opowieść o zdradzonym mężu, który mści się na swojej kobiecie. Zastrzeliwszy ją, ucieka przed karą do Meksyku. Hendrix, genialny wirtuoz czerpiący z soulu, rocka i bluesa, nadal tej piosenki niesamowitą siłę. A mroczna, tajemnicza energia, doprawiona nastrojem dekadencji i psychodelii, idealnie pasowała do ery festiwalu Woodstock. Ery samego Hendriksa. ●

RAFAL ZIELIŃSKI

**WODZENIE NA POKUSZENIE****RYSUJE MARIA KUSZ**

## Polski rektor rozdaje niemieckie pieniądze

Co roku do podziału będzie 350 mln euro

Rozmowa z Leszkiem Pacholskim\*



●● Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego został jednym z ekspertów, którzy zdecydowali o podziale pieniędzy dla niemieckich uczelni.

**ANETA AUGUSTYN: Skąd pomysł na tak hojne wsparcie uniwersytetów?**

**PROF. LESZEK PACHOLSKI:** Rząd federalny wspólnie z rządami landów ogłosił pięcioletni konkurs. Excellence Initiative ma podnieść poziom badań naukowych w Niemczech na tyle, żeby mogły konkurować z przodującymi krajami, głównie ze Stanami Zjednoczonymi. Wśród najlepszych ośrodków akademickich zostanie rozdysponowana rzeczywiście duża kwota, 350 mln euro, corocznie.

**Na co dokładnie mają być przeznaczone?**

Na przykład na samofinansowanie studiów doktoranckich uczelnia może dostać milion euro rocznie. Pieniądze mają też być przeznaczone na tzw. centra doskonałości, w których współpracują ze sobą wydziały i laboratoria przemysłowe.

**Ile uczelni zgłosiło się do konkursu?** Wnioski złożyły 74 uniwersytety, spośród których wybrano czołówkę. Wśród pewniaków jest politechnika z Akwizgranu oraz politechnika i uniwersytet w Monachium.

Kilka dni temu finaliści przedstawili szczegółowe propozycje, jak chciałyby wykorzystać pieniądze. W czerwcu jadą do Bonn, żeby - wspólnie z innymi - zdecydować o ich podziale.

**Kto zaproponował Panu udział w tych pracach?**

Deutsche Forschungsgemeinschaft

to fundacja ds. badań naukowych, trochę odpowiednik naszego KBN-u. W komisjach tematycznych nie ma ani jednego Niemca, zaproszono wyłącznie obcokrajowców - żeby zagwarantować bezstronność decyzji. Jestem w komisji nauki ścisłych wspólnie z Finem, Austriakiem, Francuzem i Amerykaninem.

**Czym będzie się Pan kierował, przyznając pieniądze?**

Ocena naukowa to trudna sprawa. Używa się danych parametrycznych: liczba prac, publikacji, patentów...

**Ale to nie wszystko. Oceniając człowieka, nie można polegać tylko na liczbach.**

Z jednej strony jest to obiektywne narzędzie, z drugiej nie zawsze sprawiedliwe. Prof. Rolf Hilgenfeld z uniwersytetu w Lubece, człowiek z pierwszych stron gazet, wybitny badacz wirusa SARS, w ocenie parametrycznej był na ostatnim miejscu.

Mówi się, że na przeciętnych uniwersytetach naukowca pytają - ile opublikował. Na dobrych - gdzie publikował. A na MIT - co zrobił [amerykański Massachusetts Institute of Technology to jedna z najbardziej prestiżowych uczelni świata - przyp. red.]. W każdym razie na pewno nie ma doskonałego narzędzia do oceniania dorobku innych.

**Żeby przenieść niemiecki pomysł do nas, trzeba by zaprosić zagranicznych ekspertów. To chyba nie jest problem?**

To jest wielki problem. Środowisko naukowe tak boi się być oceniane, że już widzę ten opór. Jest przyzwyczajone do swojskości i zasiedzialości. Kilka dni temu wysłałem do dziekanów list z pytaniem, co zamierzają zrobić z negatywnie ocenionymi adiunktami. I oni nie są w stanie ich zwolnić. Mają zamknięte serca.

Sądzę, że łatwiej byłoby znaleźć pieniądze na nagrody, niż zmienić mentalność. ●

ROZMAWIAŁA ANETA AUGUSTYN

\* Prof. Leszek Pacholski - rektor Uniwersytetu Wrocławskiego

**KOMENTARZ**

## WROCLAW NIE BALON

**MACIEJ MISKIEWICZ**

●● Inwestorzy walą do nas drzwiami i oknami. Na przetargach nieruchomości schodzą jak ciepłe bułeczki. Ceny wywoławcze są przebijane wielokrotnie. Ci, którzy zdecydowali się wydać duże pieniądze we Wrocławiu, robią to na podstawie rzetelnych analiz. A skoro wynika z nich, że za wrocławskie nieruchomości warto płacić - nie licząc Warszawy - najwięcej w Polsce, to oznacza to, że słynny wrocławski boom nie jest tylko sztucznie nadmuchiwanym medialnym balonem. ●

**KOMENTARZ**

## KTOŚ MUSI ODEJŚĆ

**MARCIN RYBAK**

●● Szefowie wrocławskiej policji, zamiast ukarać złapanego na prowadzeniu auta po pijanemu podwładnego, nagrodzili go szybszą emeryturą i wysoką odprawą. Uwierzyli w jego tłumaczenie, że napił się alkoholu już po zatrzymaniu. I to pod nadzorem CBS! Nie zapytali nawet kolegów z tej elitarnej jednostki, czy to prawda.

Jeśli mówią prawdę, to należy wywalić policjantów z CBS, którzy pozwolili się upić zatrzymanemu. Jeśli kłamią, to komendant miejski i jego zastępca powinni wylecieć za fałszywe oskarżenie kolegów. Innego wyjścia nie ma. ●

Czytaj - s. 4

## ZAPRASZAMY DO SZKOŁY MŁODEGO ŻEGLARZA

Jacht Klub AZS we Wrocławiu, wybrzeże Wyspiańskiego 40, tel. 071 328 23 25, organizuje w sezonie 2006 weekendową Szkołę Młodego Żeglarsza dla dzieci w wieku 8-10 lat.

**DO KOŃCA MAJA br. PROMOCJA - uczestnictwo w szkoleniu bez opłat.**

Szkolenie będzie odbywać się na łódkach kl. OPTYMYST pod okiem doświadczonego trenera.

ZAPRASZAMY w soboty i niedziele od 10.00 do 15.00 na przystań przy wyb. Wyspiańskiego 40 we Wrocławiu.

**JUŻ TERAZ ZOSTAŃ MŁODYM ŻEGLARZEM**  
Serdecznie zapraszamy!!